KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Listopada — Rok 1843. Piątek. № 312. Jutro, Ś. Katarzyna. Wsch: sł: g. 7, m. 52, Zach: g. 4, m. 8.

Komisja Rzą: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała W. Franc: *Kowalewski go* Lekarza klassy 1szej, Lekarzem przy Szpitalu w *Biały*. — Zapowiedziana powieść oryginalna w 2ch tomach *R. K. Laskowskiego* p: t: *Tropista, Szkic z dziewiętnastego wieku*, iuż opuściła prassę; nabyć iej można we wszystkich Księgarniach. Urzędy i Stacje pocztowe w całem Królestwie przyjmuią ieszcze prenumeratę do końca r. b. Tom I. obejmuie stronnic 288. Tom II. 302; wydanie iest ozdobne, nowemi czcionkami na pap: welino:; za oba tomy zł. 10. — Wczoraj złożono w Reda: Kurjera, Bezimiennie zł. 5 dla Dobroczynności; a od K. N. zł. 13 gr. 10 dla biednych Pogorzelców *Kłobucka*. — St. Janickiego *Kalendarz Domowy i Gospodarski na rok 1844*, wyszedł z druku. Wydanie to, całe na papierze welinowym, odznacza się pięknością nowego druku i nader ozdobną okładką. Że tym zewnętrznym zaletom i wartość wewnętrzna odpowiada, osądzą Czytelnicy ze Spisu rzeczy, który będzie ogłoszony. Cena exemp: zł. 2⅓ Skład głó: w Katorze Drukarni *Strąbski-go* przy ul: Bednar. — Wczorajszy dzień iaśniał iakby wiosenny, nagle dorożki zastąpiły miejsce sanek, a Wieśniacy przybyli z okolic, zapewniali że słyszeli grzmoty, (których iednak w Warszawie nie słyszano). Ostrożność przy *Wiśle* z powodu znacznej odwilży iest ciągle utrzymywaną. Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 6, cali 5. — Redakcja *Bibljoteki Warszawskiej* zawiadamia Szano: Prenumeratorów, iż pismo iej 3 lata iuż bytu liczące, i na rok przyszły 1844, wychodzić będzie. Treść Bibljoteki nie przejdzie granic iakie prospektem zakreślone zostały. Obszerność poszytów pozostaie taka do iakiej zobowiązała się Redakcja, to iest, od 10 do 12 arkuszy druku, powiększanie iednak poszytów w miarę potrzeby będzie miało miejsce iak dotąd. Cena taż na przyszłość pozostaie, to iest zł. pol. 60 rocznie w granicach Królestwa; za granicami zł. 80. Z wyjściem poszytu Grudniowego, otwartą iest prenumerata na Bibljotekę Warszawską na r. 1844 według zwykłych warunków za opłatą całkowitą lub częściową. Prenumerata na rok 1843 zamkniętą zostaie. Komplet bibljoteki Warsz: z 3ch lat, to iest 1841, 1842 i 1843, zawieraiący 36 poszytów, sprzedaie się po zł. 180 w Królestwie; za granicą po zł. 240. — Donieśliśmy w swoim czasie o nowych budowlach, które przyozdobiły dziedzieniec Pałacu *Kazimirowskiego*, oraz o plantacjach tamże uskutecznionych. Teraz zabrukowanie całkowite tegoż dziedzieńcu, przyłączyło wygodę do ozdoby. — *Gabinetu Medalów*, T. 4ty, nabyć można u Właściciela domu na Nowym Świecie № 1254, tudzież w Księgarniach Spiessa i Gliksberga, za zł. 50.

Z Petersburga. — Rozkazem dziennym Cesarskim, 31go z. m. mianowani zostali: Jenerał-Kwatermistrz Armji czynnej, Jenerał-Adjutant, Jenerał piechoty *Berg* 2, Jenerał-Kwatermistrzem Sztabu Głównego J. Cesarskiej M., z pozostaniem w stopniu Jenerał-Adjutanta. Pełniący obowiązki Jenerał-Kwatermistrza Sztabu Głównego J. Cesarskiej M., Jenerał Lejt: *Schubert*, Członkiem Rady Wojennej. Swity J. Cesarskiej M. Jen:-Maior *Kotzebue* 2, pełniącym obow: Jen: Kwatermistrza Armji czynnej, z pozostaniem w Świcie J. Cesarskiej M. — W Ukazie Najwyższym, z własnoręcznym J. Cesarskiej M. podpisem, do Rządzącego Senatu 16go Paźdz: wydanym, wyrażono: „Odwoławszy Radcę Tajnego *Katakazi* z zajmowanego przezeń urzędu Nadzwyczajnego Posła Naszego przy Królewsko-Greckim Dworze, rozkazuiemy uwolnić go zupełnie ze służby.” — W wakansach otwartych na pobieranie pensji za Najmiłościwiej nadane ordery, pomieszczony został w komplecie, między innymi: za order Ś. Jerzego kla: 3ciej, Jenerał Adj:, Jenerał artylerji Xżę Michał *Gorczakow*, który otrzymał ten order 25go Czerwca 1828 r. — Podług doniesień z *Bessarabji*, trzęsienie ziemi w dniu 20 Wrześ: r. b. czuć się dało takowe w różnych miejscach tego obwodu, prawie iednocześnie, iak i w *Odessie*. Również czuć się dało trzęsienie ziemi w mieście *Oczakowie*.

Donoszą z *Bydgoszczy*: W pierwszych dniach z. m niedaleko *Kostowa*, wsi w Pcie Wyrzyckim, nad szosą z Bydgoszczy do Berlina prowadzącą, zamordowany został Inwalida Karol *Granzin*, przez byłego woźnicę *Bembenek* z Niecponie, z pod Fordonu. Kilka groszy i zegarek srebrny były zdobyczą zbójcy, który wkrótce potem uięty i do zeznania przyprowadzony, Władzy właściwej oddany został, której wyroku czekamy.— Dnia 29 Paźdz: wieczorem podeszła, dobrze maiąca się Wdowa *Kriger*, która na odległej uliczce w Bydgoszczy mieszkała, w mieszkaniu swem napadniętą i przez różne katusze do wydania pięćdziesiąt talarów przymuszoną została. Podejrzenie czynu tego spada na iednego robotnika.— Pod względem powietrza w Październiku, donoszą z Bydgoskiego: W miesiącu tym mieliśmy tylko 7 dni pogodnych, 6 zachmurzonych i 18 mięszanych. W 16tu dniach padało, dnia 18go deszcz połączony był z śniegiem, a d. 19go nawet z gradem. Dnia 7go były grzmoty.

Anglja. — Rząd zawarł kontrakt o przewiezienie wojsk do portu *Natal* na przylądek *Dobrej nadziei*; podług najnowszych wiadomości z tegoż przylądku z dnia 7go Września, osadnik ang: został zamordowany w kraiu *Amaponda*. W *Natal* obawiaią się także o zerwanie pokoiu z włościanami holenderskiemi. — Wykazuie się, że w r. b. wywieziono do *Chin* miljon sztuk towarów bawełnianych i 60 miljonów funtów przędzy bawełnianej, to iest 3 kroć tyle ile w roku zeszłym. — Przyięcie Xtwa *Nemours* (Nemur) przy ich wylądowaniu w *Woolwichu* 11go b. m. i przy ich przybyciu do *Windsoru*, było nader uprzejme i serdeczne. Skoro statek *Archimedes* wiozący dostojnych Gości, zawinął do portu, powitały go baterje nadbrzeżne salwą Królewską. Lord *Byron* Szambelan Królowej, Pułkownik *Wylde* Koniuszy Xcia *Alberta*, tudzież Poseł francu: Hr: *S. Aulaire* (S. Oler), Sprawuiący inter: francuz: Hr: *Chabot* (Szabo) i francuzki Konsul Jlny P. *Durand S. Andre*, udali się na statek *Archimedes* dla powitania Gości w imieniu Królowej. Dostojne Osoby zaraz po wylądowaniu zostały przez Lorda *Byrona* i Pułkownika *Wylde* odprowadzone do *Windsoru*, gdzie Królowa powitała ich na schodach zamkowych, a Xżnę *Nemur* serdecznie uścisnęła. Wieczorem iakoteż 12go i 13go b. m. dano u Dworu świetne uczty, na które iednak tylko zaproszono Osoby z Dworu i z orszaku Xtwa *Nemur*. Xżę 14go b. m. udał się do *Londynu*, gdzie w pałacu *Bukingham* miał przyjmować ciało dyplomatyczne. Hrabia *S. Oler* tegoż dnia dał biesiadę, na którą zaproszono Ministrów i Posłów zagr:. Nazaiutrz Xżę *Nemur* wrócił do *Windsoru*, gdzie ma zabawić do 27go b m.— Miasto *Aden* w Arabji, które przy obsadzeniu przez Anglików przed 7mią laty liczyło tylko 600 mieszkańców, liczy obecnie 22,000 mieszkańców. — Niesnaski między Anglikami a Francuzami przy wyspach *Towarzyskich*, zdaią się załatwione od czasu przybycia Admirała *Dupetit Thouars*, który zmusił Królowę *Pomare* do zatknięcia flagi francuzkiej.

Beglja.— 14go b. m. odbyło się uroczyste zagaienie stanów, w obec Ministrów i dyplomatycznego ciała. Okrzyki „niech żyie Król!" zabrzmiały gdy Monarcha wszedł do sali, a zaiąwszy miejsce na tronie, zagaił posiedzenie mową tronową, w której wynurzył swoią radość z powodu odwiedzin, iakiemi została zaszczycona *Belgja* przez Królowę Angielską; oznajmił utwierdzenie się stosunków politycznych i przyiaznych z Królem Holenderskim; zwiększenie się dochodów Państwa, zmniejszenie długów i podatków; ukończenie kolei żelaznych uchwalonych w r. 1834 i 1837. Następnie Monarcha wspomniał o rozmaitych ulepszeniach wewnątrz kraiu i o zamierzonej organizacji armji. Po tej mowie, Król oddalił się śród głośnych okrzyków „Niech żyie Król." Królowa ze swoiemi 2ma Synami, podobnież witaną była przez zgromadzenie.

Francja. — Dziennik *Posłaniec* zbiia pogłoskę iakoby Rząd miał zamiar przywróć ć urząd wielkiego Jałmużnika. — Towarzystwo przeciwko handlowi *niewolnikami* istnieiące w *Londynie*, zamyśla wysłać Aientów do Cesarza *Marokańs:*, aby go skłonić do zniesienia tego obmierzłego handlu w swoiem Państwie, podobnie iak to uczynił Bej tunetański.— Instytut *afrykański* w *Paryżu*, prześle pismo w takimże duchu do Cesarza Marokańskiego.— 23go Wrześ: odbyło się w *Hajti* uroczyste zagaienie stanów.— Po-

dług dziennika handlowego, wał opasuiący *Paryż*, prawie kompletnie iest ukończony; teraz pracuią gorliwie nad ukończeniem warowń odosobnionych, aby rychło ie obsadzić załogą. — Między *Blidą* a *Medehą* urządzoną zostanie linja telegraficzna — Arcy-Biskup dyecezji *Bordo*, 13go b. m. prezydował przy instalacji Fakultetu Literatury i umieiętności w tem mieście. Liczne duchowieństwo otaczało Arcy Pasterza. — Królewicz Xżę *Joinville* (Żuęwil), ma w przyszłym Styczniu odbyć odległą podróż morską. — Mówią że Baron *Tajlor* ma przedłużyć swój pobyt we *Włoszech* dla naradzania się z różnemi artystami, budowniczemi i t. d. — Monitor ogłosił 3 rozporządzenia, mocą których Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy Królu Pruskim Hrabia *Bresson*, mianowany Posłem przy dworze Królowej *Hiszpańs:;* dotychczas Poseł w Hiszp: Hrabia *Salvandy* Posłem przy dworze *Sardyńskim;* a dotychczas Poseł przy dworze Sardyńs: Margrabia *Dalmacji*, Posłem przy dworze *Pruskim*. Mówią iż ministerstwo oczekiwało tylko uznania Królowej *Izabelli* pełnoletnią, aby ogłosić nominacją Posła przy iej dworze. Hrabia *Bresson* 13go b. m. miał posłuchanie u Króla, a nazaiutrz odbierał zlecenia od Pana *Guizot* (Gizo); 16go b. m. miał wyiechać do *Madrytu*. — Królowa *Krystyna* czyni także przygotowania do wyiazdu i oczekuie tylko depesz od Jenerała *Narwaez* dla przekonania się czy iej obecność nie niestanie na przeszkodzie. Sprawuiący inter: hiszpańskie P. *Hernandez* 14go b. m. miał długą rozmowę z tą Królową. — Pan *Wheaton* Poseł Stanów Zjedn: przy dworze *Pruskim* przybył z *Berlina* do *Paryża*.

Hiszpanja. — Jenerał *Narwaez* opuszczaiąc salę Kortezów po ogłoszeniu Królowej pełnoletnią, został z zapałem powitany. — Spodziewaią się, że teraz w całej Hiszpanji pożądana od dawna spokojność, będzie przywróconą. — Królowa *Izabella* 10go b. m. złożyła przysięgę w sali senatu. Monarchini wszędzie witaną była z najwyższym zapałem. — O uznaniu Królowej pełnoletnią piszą ieszcze. 8go b. m. o w pół do 4tej huk armat i odgłos dzwonów oznajmiły mieszkańcom stolicy, że Kortezy uznały Królowę pełnoletnią. Gdy Prezes Senatu zawołał po głosowaniu w sali obrad: „Kortezy uznaią Królowę *Izabellę IIgą* pełnoletnią," grzmiące oklaski i okrzyki: „niech żyie Królowa!" rozległy się w sali. Wywiiano kapeluszami, ze wszech stron powiewały chustki Dam, a widzowie ściskaiąc się śród łez wykrzykiwali: „Niech żyie Królowa! niech żyią Kortezy! niech żyie Jenerał *Narwaez!*" Wieczorem wielu mieszkańców iakoteż Posłowie zagraniczni illuminowali swoie domy. — Gdy Jenerał *Narwaez* 6go b. m. uszedł wielkiego niebezpieczeństwa, niezliczone tłumy ludu, między niemi Osoby najznakomitsze pośpieszyły do mieszkania Jenerała, aby dowiedzieć się o iego zdrowie; Królowa wynurzyła życzenie, aby odtąd tenże Jenerał niewychodził nigdy bez eskorty.

Niemcy. — Król *Pruski* wrócił do *Berlina*. — Cesarsko-rossyjski Jenerał-Maior Xżę *Elie Dołgoruki* wyiechał z *Berlina* do *Petersburga*. — Xżę panuiący *Brunświcki* 2go b. m. przybył z licznym orszakiem do zamku *Sybillenort*, a w dzień Śgo Huberta rozpoczął łowy; ubito 6 danieli, 28 ieleni, 597 bażantów, 1669 zaięców, 5 lisów, 64 kuropatw, 1 dziką kaczkę, 1 kurę wodną, 1 ptaka drapieżnego, razem 2372 sztuk zwierzyny. Xżę osobiście ubił 4 daniele, 14 ieleni, 203 bażantów, 372 zaięców, 1 lisa, 6 kuropatw, razem 600 sztuk zwierzyny.

Włochy. — Xina *Albrecht Pruska* za przybyciem do *Rzymu*, zasłabła na rużę w nodze. — Rząd neapolitański zapłacił właścicielowi wyspy *Lampeduzy* 40,000 dukatów za tę wyspę, która ma służyć za miejsce wygnania dla więźniów.

Rozmaitości. — Miasto *Raguza* i dawniej bo roku 1667 było nawiedzone trzęsieniem ziemi, przyczem 5,000 mieszkańców utraciło życie; iednocześnie morowa zaraza nawiedziła to nieszczęśliwe miasto. — Autor będąc raz w kłopocie pieniężnym, pożyczył sobie od bogatego przyiaciela kilkaset złotych. Drugi nie żądał nawet rewersu i podał tylko warunek, aby mu dług zapłacił z honorarjum najlepszego swoiego dzieła. Nieco później Autor wydał 2gie dzieło, wierzyciel nieupominał się ieszcze o należytość; dopiero za wydaniem 3go dzieła, bogaty przyiaciel zajmuiąc się właśnie uregulowaniem swoich rachunków na-

pisał do Autora: „Kochany *** muszę ci wyznać, że ostatnie twoie dzieło iest *najlepsze*." Autor zaraz odpisał: „Przyiacielu! zaszczyca mnie pochlebne twoie zdanie, ale spodziewam się wydać ieszcze co *lepszego*. — Organista na wsi wieczorem w porze śnieżnej i mroźnej otworzył sobie okienko od izbedki i do koszuli rozebrany wyścibił nos na szarugę: „Sąsiedzie, zapytał go przechodzący Gospodarz, cóż tam u kata porabiacie?" „Staram się o katar." „A to na co?" „Abym iutro mógł śpiewać basem na churze." — Śpiewaczka Pani *Janik*, która niedawno była w *Warszawie*; w końcu z. m. występowała w *Hamburgu*, gdzie niepospolite ma powodzenie. — W *Wiedniu* otworzono instytut pływania ogrzewany, dla użytku w porze zimowej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał Xiążę Teniszew z Kielc; Ostrowski Leon Naczel: Pow: Zamojsk: z Janowa; Morawski Mate: Ob: z Chrzesnego; Lesiewski Jan Dz: z Jackowa; Boski Sew: Dz: z Cecylówki; Rembieliński Alexan: Dz: z Krośniewic; Sinkiewicz Jan Dz: z Radomia; Daszewski Alex: Dz: z Osieka; Pisarzewski Adam Dz: z Konzewa; Augustowski Marceli Dz: z Falęcina.

DONIESIENIA.

W dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., odbędzie się w Kancelarji Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, Pow: Kuiawskim, głośna licytacja na sprzedaż partji Węglu drzewnego, około 1760 korcy miary nowopolskiej. Węgle te znajduią się w lasach dóbr Osiecka Pow: Lipnowskim. Licytacja in plus rozpocznie się od summy Rsr. 429. Przystępuiący do licytacji, winien złożyć wadjum Rsr. 43, a otrzymuiący przybicie, summę postąpioną w ciągu dni 20 do Kassy Zakładu zapłacić. O bliższych warunkach na miejscu w Kance: Warzelni, dowiedzieć się można.

Z przyczyny krotszych dni, w obecnej porze roku, mam zaszczyt zawiadomić, że najpewniej zastać mnie można w mieszkaniu od godziny 8ej z rana do 3ej po południu pod Nrem 446, na Krakow: Przedmieściu, wprost Odwachu. — C. F. *Lebrecht*, Dentysta Miasta.

PIURA STALOWE prawdziwe angielskie, z najlepszych Fabryk tamtejszych, w różnych gatunkach, a wszystkie po cenach nader umiarkowanych, zacząwszy od zł. 4 do zł. 48 za gross (12 tuzinów), oraz OSADKI do nich, są do nabycia w grossach lub na tuziny, w KANTORZE LOTERJI J. C. DREGE przy ulicy Elektoralnej, wprost ulicy Orlej, w domu Pani Flint. Kupuiącym 10 grossów razem, odstępuie się 10 procent. — W tymże Kantorze nabyć ieszcze można **LOSÓW KUPNYCH** do 5tej Klassy 62giej Loterji, całych i częściowych.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w Domu Wgo Dyzmańskieg, pod filarami.

LOSÓW KUPNYCH do PIĄTEJ czyli OSTATNIEJ Klassy, której ciągnienie dnia 5go Grudnia rozpocznie się, całych i częściowych w moim Kantorze ieszcze nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkałe, życzące mieć Losy z Kollekcji moiej, f r a n k o zgłosić się raczą, a za zwykłą akuratność w korrespondencji zaręczam. A. *Werthejm*.

Wczoraj z zabudowań Szpitalu Dzieciątka JEZUS, uciekł *Baran*; uprasza się najuprzejmiej o odprowadzenie.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połud: 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 61szy raz *Biedny Rybak*. 16ty raz *Herta*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Freta, obok handlu Szotarego Nr 275, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs: i Tłomac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Budlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Trębac: i Kra:-Prz: w domu Baroka, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodowej i Senatorskiej, na 1 piątrze, familja *Berthold* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Bielańskiej Nr 609, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Sto Krzyzkiej w 2gim domu od Nowego światu, PP. *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Tychaczek* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Podwal w pałacu Kochanowsk: Nr 484, Panny *Hausman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, na 1szem piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie od g. 6.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, WIECZÓR TAŃCUJĄCY. Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Sandacz z sosem, Szczupak z biszame:, Karp, Okoń z iaiami, Karaś i Lin z kapustą, Węgórz Zupą rybna i szczawiowa. —